

South Blunt System, Czasy Się Zmieniły

O-oł, South Blunt System

Przecież to nie wróci już tu, nie ma co pieprzyć
Jest tylko wspomnień w huj, większość ma na pauzie ekstrip
Bo każdy już na ful, poczuł ból i te męki
Kiedy idziesz drogą pod prąd, ciężko nie dostrzec tej pętli
Każdy na bank nadal lubi z melanżem
Następny dzień przeznacz na żalobę nad tym hajsem
Taka codzienność, gdyż znów męczysz się z kacem
No i każdy w swoją stronę: szkoła, praca, kradzież, handel.

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 2x

O-oł, czasy się zmieniły

O, czasy się zmieniły

Kolejny trak znowu lecę na głośnikach
Wtedy leciałem na mordę po tych klubach i odwykach
Konkretna stypa, bliskie było słowo przypał
Ale lzy tu nie dostrzegły, miałeś brat we mnie współnika
Moje twoje, twoje moje wszystko podane na wintach
Jeden kwadrat, wspólny biznes ciągle we dwóch na ulicach
Hajs nas nie dzielił nawet jak z tym była lipa
Wtedy były inne czasy z resztą ziomeczku bywa.

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 2x

Kiedyś leciał hip-hop w radiach na wszystkich ulicach
Dzisiaj za pieniądze leci, ale do śmietnika
Gdzie jest dawna biwa?
Teraz na ekranie chłam, więcej rapu zobaczysz w telewizji "Trwam"
Dziś 2% mięsa wije się, żyjemy się na wale
Kiedyś czerpałeś z natury, dzisiaj nie ma jej wcale
Pucki zlasowane przez reklamy pampersów
Dzisiaj pieniądz nas dzieli, w portfelu coraz mniej pensów
Żyjemy w świecie mody coraz mniej w tym sensu
Co druga to modelka, a przynajmniej z gestów
Z testów, facebook i gdzie na czacie dadzą dupy
Możesz też iść do galerii tam za spodnie znajdziesz sztuki
W tobie zaszufadkowania i braku własnego zdania
Jeden za drugim jak baran będzie chodził na kolanach jak amat
Za pustotą, która z drugą się o lepsze metki stara
Czasy się zmieniły, a my na tych samych falach.

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 2x

Pamiętasz kradzione jabłka zawsze smakowały lepiej
Dziś kradzione auta szmuglowane prosto z Niemiec
Kiedyś nasz koleżanki uprawiały seks dla sportu
Dzisiaj to młode mężatki matki nie chcianych bachorów
Byliśmy beztroscy wiara w niewianą miłość
Moja ex się ochajtała chce wpadać na sex i wino

Matka powtarzała ludzie są z natury dobrzy
Pusta gadka jak masz problem zawsze zostajesz samotny
Pamiętam szajkę z piaskownicy gang młodych łobuzów
Piłkę jak Brazylijczycy graliśmy bez super butów
Dziś połowa z zagranicy ryanaiem wraca w grudniu
To fizyczni pracownicy polski syn z angielskich butów
Każdy chce przyjąć bilon tak nas uczy Babilon
Uczciwie żyjąc to lipą trzeba ukraść pierwszy milion
Grafomański teksty nawijane w domu kumpla
Dzisiaj to kozacki wers allegro leży na pułkach

Ref.

Ty masz krzesło bez oparcia ten frajer ma kanapę
Siedzisz w wagonie w przedsionku, a on ciśnie karilakiem
Czasy się zmieniły kiedyś wileś skrzydła swe jak Dedal
Kiedyś przędłeś swą nie picia, dziś ktoś je z twego talerza. 4x